

**RYCERSTWO  
NIEPOKALANEJ  
A  
CUDOWNY MEDALIK**



WYDAWNICTWO OJCÓW FRANCISZKANÓW  
NIEPOKALANÓW

Redakcja: o. Ryszard M. Żuber OFMConv  
Maciej Igielski

Za pozwoleniem Kurii Metropolitalnej Warszawskiej  
Warszawa, dnia 27 I 1992 r., L. dz. 271/NK/92  
Bp Stanisław Kędziora, wikariusz generalny  
Ks. Marcin Wójtowicz, notariusz

ISBN 978-83-7766-107-9

Wydawnictwo Ojców Franciszkanów  
Niepokalanów 2015. Wyдание IV  
Skład i druk: Drukarnia własna  
Niepokalanów, 96-515 Teresin  
tel. 46 864 22 08  
e-mail: wof@niepokalanow.pl  
www.niepokalanow.pl

## CUDOWNY MEDALIK

Wszędzie, gdziekolwiek bije choćby jedno ludzkie serce, Niepokalana Bogarodzica roztacza nad nim swą macierzyńską opiekę. Potęgą swej łaski wspiera nieustannie Kościół święty w jego twórczej pracy i zwycięskim pokonywaniu zła. A tam, gdzie z braku silnej wiary załamują się liczni walczący, gdzie w bagnach niemoralności toną ubezwładnione grzechem dusze – o, tam to już Niepokalana sama spieszy z pomocą, by na nowo przywrócić im godność dzieci Bożych, rozpalic je miłością Najświętszego Serca Jezusowego i jak najdoskonalej z Nim zjednoczyć.

Toteż gdy we Francji rządy masońskie coraz to więcej dusz unieszczęśliwiały swą podstępą działalnością i psuciem obyczajów, w sobotę 27 listopada 1830 roku, o godzinie 17.30, ukazała się Niepokalana nowicjuszcze Sióstr Miłosierdzia, dziś już świętej, Katarzynie Labouré, w kaplicy tegoż zgromadzenia w Paryżu, przy ulicy du Bac 140 i objawiła jej Cudowny Medalik, polecając go jak najszerzej rozpowszechniać.

## OPIS OBJAWIENIA

Św. Katarzyna tak podaje to widzenie: „Odprawiając wieczorne rozmyślanie, **ujrzałam Najświętszą Dziewicę o nadzwyczajnej piękności**, której opisać niepodobna. Była w postawie stojącej, odziana w białą szatę, a głowę Jej okrywał biały welon, spadający aż do stóp. Pod nogami miała kulę ziemską, a raczej

półkulę, bo widziałam tylko jej połowę, otoczoną przez zielonawego węża ze złotymi plamami. Ręce Jej, wzniesione, trzymały drugą kulę ziemską ze złotym krzyżykiem u góry. Oczy wzniosła ku niebu, składając jakby **w ofierze cały wszechświat Panu Bogu**, a twarz Jej promieniała coraz więcej jasnością. Nagle zjawiły się na każdym Jej palcu po trzy kosztowne pierścienie, wysadzone drogimi kamieniami, z których wychodziły na wszystkie strony jasne promienie.

Gdym, olśniona widokiem Najświętszej Maryi Panny, wpatrywała się w Jej majestat, Ona zwróciła swój łaskawy wzrok na mnie, a głos wewnętrzny mówił mi: **«Kula ziemską, którą widzisz, przedstawia cały świat i każdą osobę w szczególności»**. Tu już nie mogę opisać wrażenia, jakiego doznałam na widok cudownie jaśniejących promieni. Wówczas Najświętsza Panna rzekła do mnie: **«Promienie, które widzisz spływające z mych dłoni, są symbolem łask, jakie zlewam na tych, którzy mnie o nie proszą, a kamienie drogie nie wydające promieni – są to łaski, o które nikt nie prosi»**. I dała mi przez to do zrozumienia, jak hojna jest dla tych, którzy się do Niej uciekają.

Następnie otoczył Najświętszą Pannę, która miała ręce zwrócone ku ziemi, pas, a na nim znajdował się napis złotymi literami: **«O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy»**. Potem usłyszałam głos mówiący do mnie: **«Postaraj się o wybite medalika według tego wzo-**